

Drodzy Państwo, pomyśleliśmy, że zbliżające się lato to dobra okazja do zaproponowania czegoś, czego Zgorzelec jeszcze nie miał. Za pośrednictwem naszego biuletynu chcielibyśmy Państwu towarzyszyć. Na początek w czasie wakacyjnych miesięcy, a kto wie, może także i później? Mamy nadzieję, że pierwszy numer, który właśnie trafił do Państwa domów, będzie początkiem naszych comiesięcznych spotkań.

Z ŻYCZENIAMI PIĘKNYCH WAKACJI - REDAKCJA BIULETYNU INFORMACYJNEGO MIASTA ZGORZELEC

BIULETYN

INFORMACYJNY MIASTA ZGORZELEC

GAZETA
BEZPŁATNA

Nagroda Mostu dla Normana Daviesa

Davies w Zgorzelcu



fol. Adam Bolec / National Geographic Polska.

Przed laty Uniwersytet Stanforda odmówił mu profesury zarzucając nadmierne zainteresowanie historią Polski. Dzisiaj jest profesorem, laureatem wielu prestiżowych nagród i poważanym w świecie naukowcem. Wśród licznych dowodów uznania dla jego wkładu w zbliżanie Wschodu i Zachodu Europy znalazła się także nasza Międzynarodowa Nagroda Mostu. Już jesienią Norman Davies przyjedzie po nią do Zgorzelca.

► Czytaj więcej - str 3

9 tysięcy do rozdania

Konkurs na ogródki

► Czytaj więcej - str 12

Boisko dla „piątek”

► Czytaj więcej - str 4

Nagroda Mostu

Od ośmiu lat przyznajemy ją wspólnie z Görlitz, a ile o niej wiemy? Już 13 wybitnych osobistości otrzymało nasze wyróżnienie. Jesienią cztertnasty laureat zabierze je do Anglii. Ta nagroda jest tak niezwykła jak nasze miasto, a przy tym...

... zupełnie niepozorna, skromna. Ot, kilka delikatnych, lśniących łuków, które bardziej niż mosty przypominają strumienie wody.

Tak właśnie wygląda nagroda, którą od 2001 roku wspólnie z Görlitz honorujemy tych, którzy wnoszą swój wkład w budowanie przyjaźni i porozumienia pomiędzy ludźmi i narodami. I chociaż dodatkowo jest dotowana kwotą 2,5 tys. Euro to jednak o jej znaczeniu nie przesądza ani pieniądze, ani wygląd tylko zacne grono laureatów i przyczyny, dla których zostali wyróżnieni. ◀



• Wręczenie nagrody odbywa się jesienią, podczas uroczystej gali, która znowu wraca do görlitzkiej Synagogi (podczas prowadzonej renowacji zastępował ją Theater Görlitz). Wyróżnieni zwykle goszczą w Zgorzelcu i Görlitz około trzech dni, podczas których zwiedzają obydwa miasta, wpiśnięci do ksiąg pamiątkowych i uczestniczą w otwartych spotkaniach z mieszkańcami. Grono laureatów naszej nagrody liczy sobie już 13 osobistości. Na zdj. nagroda Mostu w rękach ubiegłorocznego laureata Fritza Sterna.

• Międzynarodowa Nagroda Mostu (Brücke Preis) jest przyznawana od 1993 roku (od 1998 r. rocznie), początkowo przez miasto Grütz, ale od 2001 roku pełni rolę wspólnej nagrody Europa – Miasta Zgorzelec/Görlitz. Przyznaje ją Stowarzyszenie Wspierania Międzynarodowej Nagrody Mostu Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz, które dokonując wyboru laureata, kieruje się przede wszystkim jego osobistym zaangażowaniem w integrowanie różnych środowisk i społeczności. Laureatami zostają osobistości szczególnie zasłużone dla porozumienia między narodami europejskimi, których działalność służy zbliżeniu ludzi różnych nacji, kultur i poglądów. O tym, kto w danym roku otrzyma nagrodę decyduje ostatecznie Towarzystwo Przyznawania Międzynarodowej Nagrody Mostu Europa-Miasta

Zgorzelec/Görlitz pełniące rolę jury Stowarzyszenia. Zasiada w nim 15 członków zwyczajnych, przy czym członkostwo pięciorga spośród nich tj. Nadburmistrza Görlitz, Burmistrza Miasta Zgorzelec, Biskupa Regionalnego Diecezji Görlitz Ewangelickiego Kościoła Berlina-Brandenburgii - Śląskich Górnych Łużyc, Biskupa Biskupstwa Görlitz Kościoła Rzym.-Kat. oraz Rektora Wyższej Szkoły Zittau/Görlitz, wynika z racji pełnionej funkcji. Pozostałych dziesięcioro to mieszkańcy Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz i osoby działające w lub na rzecz Europa-Miasta Zgorzelec/Görlitz. Przynależność do Stowarzyszenia ma charakter honorowy. Nagroda oraz uroczystość wręczenia i pobyt laureata w Europa – Mieście są finansowane przez sponsorów oraz pieniądze z darowizn.

Laureaci Nagrody Mostów

- Marion Gräfin Dönhoff, działaczka opozycji antyhitlerowskiej, dziennikarka, wydawca tygodnika „Die Zeit”, założycielka fundacji wspierającej porozumienie między Niemcami i krajami sąsiednimi (1993 r.);
- Adam Michnik, historyk, eseista i publicysta polityczny, współzałożyciel, a obecnie redaktor naczelny Gazety Wyborczej (1995 r.);
- Jiří Gruša, czeski opozycjonista, pisarz i ambasador, od 2004 r. Prezydent Międzynarodowego PEN Clubu (1998 r.);
- Freya von Moltke, założycielka Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego, wielka przyjaciółka Polski i Polaków (1999 r.);
- Arno Lustiger, aktywista ruchów żydowskich w Niemczech, były więzień obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie, pisarz żydowski (2000 r.);
- Kardynał Miloslav Vlk, arcybiskup metropolita praski, prymas Czech (2001 r.);
- Prof. dr Władysław Bartoszewski, historyk i były polski minister spraw zagranicznych, były żołnierz Armii Krajowej, działacz Polskiego Państwa Podziemnego, więzień Auschwitz, orędownik pojednania polsko-żydowskiego oraz polsko-niemieckiego (2002 r.);
- Prof. Kurt Biedenkopf, były premier Saksonii, którego osobiste zaangażowanie przyczyniło się do zbliżenia między Niemcami i Polską, między krajami Unii Europejskiej a państwami kandydującymi do niej (2003 r.);
- dr Valdas Adamkus, prezydent Litwy zasłużony dla rozwoju demokracji i porozumienia w Europie (2004 r., odebrana w 2005 r.);
- Giora Feidman, argentyński wykonawca muzyki klezmerskiej, pochodzenia żydowskiego, współtwórca muzyki do filmu „Lista Schindlera” (2005 r.);
- Günter Grass, pisarz niemiecki, laureat literackiej nagrody Nobla z 1999 r., zaangażowany w pojednanie polsko-niemieckie (2006 r., w związku z kontrowersjami wokół jego służby w oddziałach Waffen-SS wycofał się z przyjęcia nagrody);
- Arvo Pärt, estoński kompozytor muzyki chóralnej i instrumentalnej (2007 r.);
- Fritz Stern, urodzony we Wrocławiu amerykański historyk pochodzenia żydowskiego, badacz i znawca historii Niemiec, a szczególnie relacji między Żydami a Niemcami w XIX i XX w. (2008 r.).

Czternasty laureat naszej nagrody

● Jako naukowiec i autor publikacji o historii Europy, Polski i innych krajów europejskich, zwłaszcza wschodnioeuropejskich, profesor Davies wybudował już niejeden most prowadzący do porozumienia między Europą Zachodnią i Wschodnią. Swoimi pracami łączył przeszłość z teraźniejszością naszego kontynentu wzmacniając jego jedność. I za to chcemy mu podziękować przyznając naszą, najbardziej środkowoeuropejską, nagrodę. Będzie jej czternastym laureatem.

Walijczyk w Europa – Mieście

Przed laty Uniwersytet Stanforda odmówił mu profesury zarzucając nadmierne zainteresowanie historią Polski. Dzisiaj jest profesorem, laureatem wielu prestiżowych nagród i poważanym w świecie naukowcem. Wśród licznych dowodów uznania dla jego wkładu w zbliżanie Wschodu i Zachodu Europy znalazła się także наша Międzynarodowa Nagroda Mostu. Już jesienią Norman Davies przyjedzie po nią do Zgorzelca.

RENATA BURDOSZ

Wytypowanie do tegorocznej nagrody profesora Normana Daviesa, wydaje się naturalną konsekwencją ubiegłorocznego wyróżnienia, które otrzymał profesor Fritz Stern, znawca historii Niemiec, autor zbioru esejów „Niemcy w pięciu wcieleniach”. Tak jak profesor Stern zajmuje się przyczynami powstania nazizmu, przegraną wojną, podziałem Niemiec na dwa państwa i odbudową ich jedności, tak profesor Davies odkrywa przed współczesną Europą historię Polski, praktycznie nieznaną europejczykom do czasu napisania jej po angielsku. Jego książka „*Boże igrzysko. Historia Polski*” (*God's*

Playground. A History of Poland) wydana w 1981 roku osiągnęła w Polsce status superbestsellera, a na Zachodzie i w Ameryce stała się przyczyną ożywionej dyskusji zwolenników i przeciwników spojrzenia Daviesa na nasze dzieje. Po niej przyszły następne przebojowe tytuły – entuzjastycznie, ale nie bezkrytycznie przyjęta *Europa*, „wrocławski” *Microcosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego*, pasjonujące *Powstanie 44*, fascynująca, nieschematyczna *Europa - między Wschodem a Zachodem*,

Polskiego uczył się od Słonimskiego, ale do Polski trafił... przypadkowo

rewolucyjna *Europa walczy 1939-1945*. *Nie takie proste zwycięstwo* i wiele, wiele innych.

Choć dzisiaj trudno w to uwierzyć, Norman Davies zainteresował się naszym krajem przypadkowo, kiedy odmówiono mu wizy do ZSRR. Za to kiedy się już zainteresował to konkretnie. W Krakowie, gdzie zaczęła się jego przygoda z Polską, znalazł wielu przyjaciół, poznał żonę i w 1973 roku obronił doktorat z ówczesnego historycznego tabu - wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku, o której opowiadał mu ... teść. Świetnie władza polszczyzną, której uczył się co prawda w Anglii, ale za to od samego Antoniego Słonimskiego.

Dzisiaj, emerytowany już profesor, jest przede wszyst-

kim pisarzem. Wciąż chętnie odwiedza Polskę, szczególnym sentymentem darząc – co zrozumiałe – Kraków. Jest doktorem honoris causa wielu polskich uczelni, w tym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Gdańskiego i Warszawskiego oraz honorowym obywatelem Krakowa, Lublina, Warszawy i Wrocławia, gdzie otrzymał nawet służbowe mieszkanie!

Polacy uhonorowali go m.in. Krzyżem Kawalerskim *Polonia Restituta*, Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Profesor został też „Rycerzem wolności”, czyli laureatem Nagrody im. Kazimierza Pułaskiego i Członkiem Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu. ◀

ZGORZELECKA „PIĄTKA” BĘDZIE MIAŁA BOISKO

Nowe boisko jeszcze w tym roku

Do końca roku przy Szkole Podstawowej nr 5 powstanie nowe boisko. Jego budowę dofinansujemy pieniędzmi z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, które przyznało nam Ministerstwo Sportu i Turystyki.

RENATA BURDOSZ

Na tę wiadomość zgorzelecka szkoła nr 5 czekała naprawdę długo. Jej obecne, stare i zniszczone boiska to żadna zachę-

ta do uprawiania sportu. A przecież „piątka” zawsze przodowała w sporcie szkolnym i warto byłoby podtrzymać tę tradycję. Wniosek burmistrza miasta zgłoszony do czwartej edycji ministerialnego „Programu budowy

wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży” pozytywnie przeszedł weryfikację. Wpisanie naszego zgłoszenia na ministerialną listę oznacza, że Ministerstwo pokryje połowę kosztów budowy (nie więcej jednak niż 200 tys.) kolejnego nowoczesnego boiska przyszłolnego. Będzie ono gotowe jeszcze przed końcem tego roku i będą mogli z niego bezpłatnie korzystać wszyscy mieszkańcy Zgorzelca. ◀

● Program „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży” obejmuje budowę boiska wielofunkcyjnego o minimum 3. funkcjach (na przykład: piłka siatkowa, koszykówka, piłka ręczna) i minimalnych wymiarach płyty boiska 22m x 44m. Boisko powinno mieć nawierzchnię poliuretanową lub z trawy syntetycznej, wykonaną na podbudowie dynamicznej przeznaczanej do boisk wielofunkcyjnych. Powinno też być otoczone ogrodzeniem o wysokości min. 4 m z dwoma wejściami i posiadać wyposażenie sportowe montowane w sposób trwały z podłożem. Przykładowe wymiary pól do gry: piłka ręczna – 20 m x 40 m; piłka siatkowa 18 m x 9 m; koszykówka 15 m x 28 m.

JUŻ WKRÓTCE STADION MIEJSKI BĘDZIE MIAŁ PROFESJONALNY MONITORING

Bezpieczny stadion = bezpieczne miasto

Zgorzelecki Stadion miejski ze swoimi nowoczesnymi boiskami spełniającymi wymogi federacji piłkarskich, w tym międzynarodowych, z wysokiej jakości wyposażeniem lekkoatletycznym, trzema boiskami wielofunkcyjnymi, sześciotorową bieżnią poliuretanową oraz trybunami dla blisko 2 tys. widzów jest dla miasta powodem do dumy.

RENATA BURDOSZ

Na tym nowoczesnym stadionie często odbywają się miejskie, regionalne, a nawet międzynarodowe mitingi i zawody sportowe. Jest też doskonałą bazą treningową dla zgorzeleckich klubów sportowych, a na stadionowych boiskach regularnie trenują i grają piłkarze seniorzy, młodzicy, trampkarze i orliki związane z MKS „Nysa” Zgorzelec. Bywa także udostępniany na imprezy rekreacyjne dla mieszkańców. - W Zgorzelcu ciągle przybywa nowoczesnych obiektów sportowych. Budujemy je dla wszystkich, ale tym bardziej warto pamiętać, że tak samo wszyscy powinniśmy o nie dbać i właściwie je wykorzystywać. - przypomina burmistrz Rafał Gronicz.

Bezpieczny bo monitorowany

Przede wszystkim na stadionie już wkrótce zostanie wybudowa-

ny nowoczesny system monitorowania. Będzie się składał z 15 kamer stacjonarnych oraz 6 kamer szybkoobrotowych o bardzo dobrych parametrach technicznych, które umożliwią rejestrację wysokiej jakości obrazu w każdych warunkach atmosferycznych. Termin składania ofert w przetargu na jego budowę upłynął 19 maja i około połowy czerwca powinien już zostać wyłoniony wykonawca.

Fair play na boisku i trybunach

Podniesieniu kultury i bezpieczeństwa na stadionowych obiektach będą służyły także kampanie społeczne i edukacyjne. Rozpocznie je wrześniowa akcja promocyjna *Nie jestem wandalą*, którą w zgorzeleckich szkołach przeprowadzi Straż Miejska i policja. Przeprowadzą one także akcję informacyjną *Jak należy zachować się na obiektach sportowych?*



■ Międzynarodowy miting lekkoatletyczny na stadionie.

Spotkania z udziałem policji i straży miejskiej mają propagować zasadę *fair play* nie tylko na boisku, ale również na trybunach. Ich uczestnicy otrzymają materiały informacyjne zawierające numery telefonów, infolinię, adresy, strony internetowe policji, straży miejskiej, straży pożarnej, pogotowia itp. W szkołach podstawowych, gimnazjach, instytucjach użyteczności publicznej oraz Centrum Sportowo-Rekreacyjnym zostaną bezpłatnie rozprawdane ulotki, foldery, plakaty oraz nalepki. Równolegle policja przeprowadzi kam-

panię informacyjną dotyczącą bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w drodze do i ze szkoły. ◀

● Z myślą o bezpieczeństwie uczestników rozgrywek sportowych urząd miasta opracował projekt Bezpieczny stadion = bezpieczne miasto. Na jego realizację Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przyznało nam ponad 270 tys. zł, co stanowi połowę przewidywanego kosztu projektu. To najwyższa spośród 33 rządowych dotacji przyznanych na realizację projektów zgłoszonych do programu „Razem bezpieczniej”.

Mamy 20 mln zł na nową halę!

Coraz więcej konkretów w sprawie nowej hali. Od jesieni mamy projekt, teraz mamy też pieniądze.

RENATA BURDOSZ

Dobre wiadomości przywieźli w piątek, 15 maja, do Zgorzelca wicepremier Grzegorz Schetyna i wicemarszałek województwa dolnośląskiego Piotr Borys. Na konferencji prasowej, zorganizowanej tuż przed meczem PGE Turów Zgorzelec i Asseco Prokom

■ Prosta bryła budynku o kształcie prostopadłościanu i interesującej, przypominającej plaster miodu, fasadzie kryje w swoim wnętrzu arenę główną wraz z widownią mogącą pomieścić, przy maksymalnym wypełnieniu, 3400 widzów.

Sopot, wicepremier poinformował, że Zgorzelec otrzymał z funduszu rozwoju kultury fizycznej 20 mln zł na budowę nowej hali sportowej przy ul. Lubańskiej. Podkreślił przy tym, że pieniądze zawdzięczamy zaangażowaniu i dobrej współpracy burmistrza Zgorzelca Rafała Gronicza

i wicemarszałka województwa dolnośląskiego Piotra Borysa.

„To jest pomysł, który mam nadzieję pomoże koszykówce, ale chciałbym żeby hala służyła również szkole, młodzieży, dzieciom” – powiedział wicepremier przekazując burmistrzowi pismo ministra Andrzeja Drzewieckiego

Budowy tej hali nic już nie zatrzyma

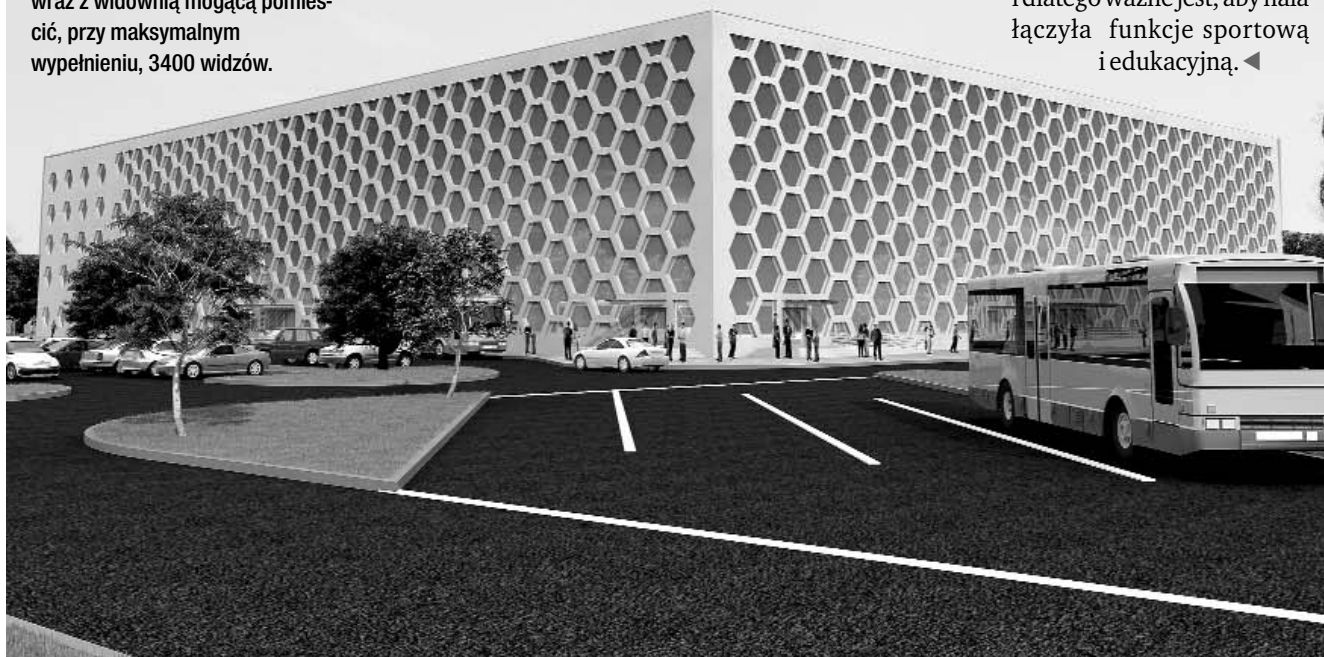
Pieniądze na budowę hali obiecywał nam również Urząd

● Zgorzelecka hala powstanie przy ulicy Lubańskiej. Będą z niej korzystać uczniowie pobliskich szkół (Gimnazjum nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 5) oraz zgorzeleckie kluby sportowe, w których trenuje młodzież.

● Jak mówi burmistrz Rafał Gronicz - „Nasza młodzież zasługuje na najlepsze warunki treningowe. To dzięki jej sukcesom Zgorzelec znalazł się w pierwszej 10 najlepszych gmin Dolnego Śląska we współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży w 2008 r.”

● Turów jest dla Zgorzelca tym, czym Legia dla Warszawy, Widzew dla Łodzi, Prokom dla Sopotu czy Śląsk dla Wrocławia. To przecież drużynie Turowa i jej fanom nasze miasto zawdzięcza w dużej mierze swoją rozpoznawalność. Każda transmisja meczu to promocja dla miasta, ale też ważne wydarzenie dla jego mieszkańców. Zasługujemy na halę spełniającą standardy ligi koszykarskiej, która zapewni zawodnikom najlepsze warunki gry, a kibicom pozwoli w pełni cieszyć się udziałem w widowiskach sportowych.

Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, a pytany o nie przez dziennikarzy wicemarszałek Piotr Borys powiedział, że „budowy tej hali nic już nie zatrzyma”. Wiadomo także, że o część pieniędzy będziemy ubiegać się w ramach programu współpracy Dolny Śląsk – Saksonia i dlatego ważne jest, aby hala łączyła funkcje sportową i edukacyjną. ◀



Poznajemy nasze okolice

Od kilku lat możemy za niewielkie pieniądze zwiedzać ciekawe miejsca naszego regionu. Ale niewiele osób o tym wie. Chcemy to zmienić i zachęcić do wypraw z biletem ZVON.

Bilet ZVON to oferta dla wszystkich, którzy chcą tanio podróżować po terenach przygranicznych Polski, Czech i Niemiec

Co, gdzie i za ile?

Jak skorzystać z tej propozycji? To bardzo proste! Mamy dwie możliwości: przejazd dla jednej osoby (Bilet całonocowy EURO-NYSA w cenie 20,00 złotych) lub dla grupy składającej się nawet z pięciu osób (bilet zbiorowy EURO-NYSA w cenie 75,00 złotych). W Zgorzelcu możemy kupić go w kasie biletowej dworca PKS lub tamtejszej informacji (gdy kasy są zamknięte). Pamiętajmy o tym, że jest to bilet na określony dzień i musi on zostać zaznaczony na bilecie. Z biletem w ręku możemy korzystać z wszystkich środków komunikacji i to przez cały dzień, aż do godziny 4.00 rano dnia następnego. Dobrze jest wcześniej dokładnie poznać rozkłady jazdy, które dostępne są na www.zvon.de. Jest to bardzo ciekawa propozycja na wycieczki w gronie rodziny i znajomych, ale również na zorganizowanie np. wycieczki szkolnej.

WALDEMAR KAZIMIERSKI



z miasta

Nadnyskie surfowanie

Przy Muzeum Łużyckim działa bezpłatny hot spot. Sygnał odbierany jest w promieniu około 100 m od siedziby muzeum przy ul. Daszyńskiego.

Dla chętnych muzeum przygotowało specjalny mini-ogródek, gdzie można usiąść i pod osłoną parasola skorzystać z dostępu do usługi.

WYSOKA POZYCJA NASZEGO MIASTA

Zgorzelec w konkursie Teraz Polska

• Kryteria oceny przyjęte przez Branzową Komisję Ekspertów:

- polityka inwestycyjna gminy
- dostępność do infrastruktury technicznej
- sposoby realizacji polityki społecznej
- organizacja i forma zarządzania Urzędu
- zakres działań Urzędu związanych z promocją gminy



Eksperci wysoko ocenili nasze osiągnięcia i sklasyfikowali Zgorzelec na 12. pozycji wśród gmin miejskich, które zgłosiły się do III edycji Konkursu „Teraz Polska” dla Gmin.

RENATA BURDOSZ

Bardzo dobry wynik cieszy tym bardziej, że Zgorzelec, który po raz pierwszy ubiegał się o ten niezwykle prestiżowy tytuł, od razu znalazł się tuż za nominowaną jedenastką. To dobrze rokuje na przyszłość i pozwala wierzyć, że w

następnej edycji znajdziemy się w gronie laureatów.

Godło „Teraz Polska” jest najbardziej rozpoznawalnym znakiem promującym najlepsze polskie produkty, usługi i gminy. Powszechne, społeczne przekonanie o najwyższej jakości produktów oznaczonych symbolem „Teraz Polska”, udało się osiągnąć sto-

sując przez cały okres istnienia Godła te same surowe kryteria jego przyznawania.

Formuła Konkursu „Teraz Polska” dla Gmin jest otwarta, dlatego o przyznanie Polskiego Godła Promocyjnego mogą wystąpić wszystkie gminy - zarówno gminy wiejskie, miejskie jak i wiejsko-miejskie. Kryteria ocen zostały dostosowane do charakteru administracyjnego oraz wielkości gminy. Ocenie poddawane są także te aspekty funkcjonowania gmin, które w sposób uniwersalny świadczą o jakości zarządzania nimi. ◀

1 czerwca mieszkańcy ulicy Bohaterów II Armii Wojska Polskiego 1-5 ostatecznie uzgodnili, jak przebudować chodniki i schody oraz jak zaplanować wjazd na teren posesji.

W popołudniowym spotkaniu mieszkańców uczestniczyli burmistrz Rafał Gronicz i jego zastępca Radosław Baranowski. Mieszkańcy zaprosili ich licząc, że wspólnie znajdą optymalne rozwiązanie dla planowanych zmian organizacyjnych w obrębie swojej posesji.

Po długich rozmowach ustalono, że posesja będzie miała dwa wjazdy - dla karetek, usytuowany od strony ul. Bolesława Chrobrego i drugi od strony ul. Bohaterów II Armii Wojska Polskiego. Na spotkaniu uzgodniono także plany przebudowy chodników i schodów.

Co dwie głowy to nie jedna



Radość najmłodszych

Wszyscy cieszymy się, gdy widzimy uśmiech na twarzach dzieci. Możemy zobaczyć go wtedy, gdy dobrze się bawią. Dlatego tak bardzo potrzebne są miejsca, gdzie dzieci mogą się spotkać i wesoło, aktywnie spędzić czas. Takich miejsc w naszym mieście pojawia się coraz więcej.

WALDEMAR KAZIMIERSKI

Chyba najlepszym przykładem jest plac zabaw przy ul. Konarskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie Parku im. Błachańca i Miejskiego Domu Kultury. O tym, jak jest potrzebny, najlepiej świadczy frekwencja. Można tutaj spotkać nie tylko dzieci z najbliższej okolicy, ale również z innych części miasta.

Został odnowiony w zeszłym roku. W miejsce starych i znisz-

czonych zjeżdżalni, huśtawek i drabinek, pojawiły się atestowane i w pełni bezpieczne zestawy zabawowe. Dzieci mogą skorzystać z małej ścianki wspinaczkowej, uczą się zachowywania równowagi na ruchomym pomoście i zdobywają szczyty korzystając z „mostu linowego”.

Zadowoleni rodzice

„Przychodzę z moją Natalką prawie codziennie i cieszę się, że jest tu bezpiecznie” - mówi pani Anna. „Nie boję się, że spadnie

z huśtawki, bo mają specjalne krzeselka dla małego dziecka, jak moja trzylatka. Jednak najwięcej czasu Natalia spędza na zjeżdżalni i nie chce wracać do domu”. Wśród najstarszych bywalców, tych mających już 10 i trochę więcej lat, największą popularnością cieszy się konstrukcja do wspinaczki i akrobacji, nazwana przez twórców mrowiskiem. To tutaj najłatwiej spotkamy naśladowców „Pudziana”, którzy pokazują moc swoich ramion.

Ciekawe otoczenie

Miejsce to tętni życiem już od pierwszych wiosennych ciepłych dni. Najmłodsze dzieci z mamami lub babciami można spotkać tutaj już przed południem. Prawdziwy ruch jednak zaczyna się po południu oraz w soboty i niedziele. Dodatkowym atutem tego placu zabaw jest bliskość parku, po którym można pobiegać i pojeździć na rolkach lub rowerze. ◀



■ W pobliskim parku można pojeździć na rolkach.



■ Na fot. Natalka z ciocią Anią.



Aktualności inwestycyjne i remontowe

Rozpoczęły się:

- remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 2
- modernizacja nawierzchni ul. Karłowicza



- wymiana starych i montaż nowych zabawek na miejskich placach zabaw

Wkrótce:

- 22 czerwca rozpocznie się remont dachu budynku głównego Gimnazjum nr 3
- 2 czerwca upłynął termin składania ofert do przetargu na modernizację nawierzchni ul. Emilii Plater na odcinku od ul. Czachowskiego do wlotu na skrzyżowanie. Czekamy na wyłonienie zwycięzcy przetargu

- W ramach modernizacji zaplanowano także wprowadzenie zmian organizacji ruchu w obrębie skrzyżowania ulic Emilii Plater, Armii Krajowej, Langiewicza, Bohaterów Getta polegających na:
- wydłużeniu pasów ruchu na dojeździe do skrzyżowania w ciągu ul. Emilii Plater
- poszerzeniu pasa dla prawego skrętu
- odwróceniu kierunku ruchu ul. Czachowskiego, która pełni funkcję łącznika między ulicami Emilii Plater, a Warszawską i jest jednokierunkowa.

Obecnie wjazd na tę ulicę odbywa się jedynie od strony ulicy Warszawskiej, a ruch kierowany jest na Emilii Plater. Po zmianie organizacji ruchu wjazd na Czachowskiego będzie się odbywał od strony Emilii Plater, a wyjeżdżać będzie się na ul. Warszawską. Te zmiany pociągną za sobą zmianę oznakowania zarówno poziomego, jak i pionowego. Dla zwiększenia bezpieczeństwa pieszych, na przejściu przy skrzyżowaniu ulic Czachowskiego i Warszawskiej wykonane zostanie „azy!” dla pieszych.

LATO NA PLACACH ZABAW

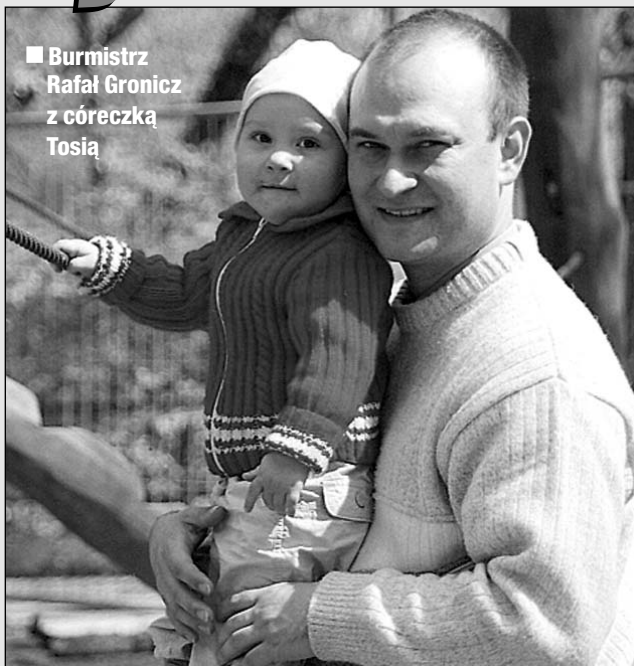
Inwestycje w przyszłość

„Już niedługo dzieci w naszym mieście będą miały odnowione miejsca do zabawy. Ruszamy z inwestycjami, które ucieszą wszystkich rodziców i ich pociechy.” - mówi burmistrz Rafał Gronicz.

WALDEMAR KAZIMIERSKI

W czerwcu rozpoczęła się w Zgorzelcu wymiana i uzupełnienie urządzeń na placach zabaw. Urząd Miasta przeznaczył na remonty i zakupy ponad 600 tys. złotych. Dzięki temu przybędzie wiele ciekawych propozycji na zabawę dla najmłodszych.

■ Burmistrz Rafał Gronicz z córeczką Tosią



„Wykonawca powinien zakończyć prace do końca czerwca – dodaje burmistrz – ważne jest dla nas, żeby dzieci mogły bawić się na odnowionych placach jeszcze w czasie tych wakacji.”

• Wymiana urządzeń zostanie wykonana na placach zabaw:

- w rejonie między ul. Armii Krajowej i ul. Boh. II Armii WP, przy blokach przy ul. Broniewskiego 1-4, w kwadracie ulic Orzeszkowej i Turowskiej, przy ul. Rubinowej i przy ul. Tuwima 9-15.

• Nowe wyposażenie placów zabaw pojawi się w następujących miejscach:

- ul. Daszyńskiego 97-100, ul. Powstańców Śląskich 4, ul. Warszawska 37-83, róg ulic Poniatowskiego i Karłowicza, przy ul. Orzeszkowej 54, ul. Lubańska 11, ul. Smaragdowa, przy blokach na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Dąbrowskiego.

Powinniśmy zadbać o to, żeby nasze dzieci mogły jak najdłużej cieszyć się z placów zabaw, żeby wyremontowane miejsca nie podzieliły losu zdemastrowanego przez wandalów placu zabaw w pobliżu ulic Orzeszkowej i Turowskiej. Każdy z nas może zatroszczyć się o miejsca do zabawy dla dzieci. Czasem wystarczy zwrócić uwagę tym, którzy w sposób nieprawidłowy chcą z nich korzystać. Zadbajmy o wspólne dobro, które służy najmłodszym mieszkańcom naszego miasta. ◀



Aktualności inwestycyjne i remontowe

Zakończyły się:

- montaż słupów oświetlenia drogowego z opławkami na ul. Morcinka
- rozbiórka skweru przed Urzędem Skarbowym
- montaż niskiego ogrodzenia wzdłuż placu na rogu Okrzei i Sienkiewicza
- remonty ubytków w nawierzchni dróg gminnych – zlikwidowano łącznie blisko 500 m² ubytków

- utworzenie placu zabaw na terenie Czerwona Woda
- budowa oświetlenia drogowego przy ul. Prusa
- remont ul. Francuskiej, który był pro-



wadzony w ramach „schetynówek”. Ulica zyskała nową nawierzchnię i chodniki dla pieszych. Trwa odbiór prac i oczekiwanie na decyzję o dopuszczeniu do ruchu.

- budowa nowego chodnika na ul. Langiewicza (odcinek między Sienkiewicza, a Traugutta)
- remont przygotowujący basen miejski do otwarcia sezonu letniego
- wymiana stolarki okiennej w Gimnazjum nr 1
- budowa oświetlenia drogowego ulic Chmielej i Wrzosowej
- przebudowa nawierzchni parkingu przy ul. Kościuszkii 55-61

Otwarcie na świat i świata ciekawi

Od 1 kwietnia przy ul. Przechodniej 8 w Zgorzelcu działa Zgorzelecki Klub Seniora. Jego pomysłodawcą jest burmistrz Rafał Gronicz. Od poniedziałku do środy w godzinach od 9.00 do 19.00, a w czwartki i piątki od 10.00 do 20.00, w przestronnych, wygodnych pomieszczeniach klubowych, zgorzeleccy seniorzy mogą przyjemnie spędzić czas.

RENATA BURDOSZ

Seniorzy spotykają się najczęściej raz w tygodniu. Dyrektor DPS „Jutrzenka” Danuta Świątek zapewnia, że czas spędzony w klubie to okazja do nawiązania nowych znajomości, rozwijania zainte-

resowań i talentów. Klubowicze mają już za sobą pierwsze wycieczki, do Berlina i po „Lubańskim szlaku wulkanicznym”. Byli też gośćmi „Międzynarodowego zebrania seniorów” w czeskim Brunovie. Na co dzień spotykają się przy porannej herbacie czy kawie, umawiają na rozgrywki szachowe, rozwiązują krzyżów-



■ Spacery Lubańskim szlakiem wulkanicznym



■ Seniorzy opowiedzieli burmistrzowi o swoich potrzebach

● **Co zdaniem seniorów przydałoby się w Zgorzelcu:**

- ławeczki w mieście, na których można byłoby odpocząć
- ławki na przystankach autobusowych
- przychodnia geriatryczna
- więcej koszy na śmieci

ki, słuchają muzyki i oglądają filmy. W czerwcu w klubie rozpoczęła działalność kółko brydżowe dla początkujących. Poprowadzi je znany zgorzelecki miłośnik brydża Jan Pawlikanec.

Spotkania w klubie to także okazja do nauki. Seniorzy chcą się uczyć języków, poznawać najbliższą okolicę, chodzić na koncerty. Będą też mieli okazję zapoznać się i poćwiczyć obsługiwanie telefonu komórkowego, aparatu cyfrowego i komputera. Zresztą, pomysłów, czym wypełnić czas wcale im nie brakuje.

Są bardzo aktywni i świadomi swoich potrzeb. Podczas spotkań z burmistrzem chętnie wyjaśniali, jak miasto może im pomóc. ◀

● **Zgorzelecki Klub Seniora to pierwsza z naszych propozycji dla zgorzeleckich seniorów - mówi burmistrz Rafał Gronicz i dodaje - Już niedługo, zaproponujemy im zajęcia ruchowe, dzięki którym, pod okiem fachowych instruktorów, będą mogli utrzymywać lub poprawiać swoją sprawność. Zajęcia „fitness 60+” zaczną się tuż po wakacjach w zgorzeleckich Gimnazjach nr 1 (przy Kościuszki) i nr 2 (na Ujeździe). Chcielibyśmy też dofinansować naszym seniorom jesienne profilaktyczne szczepienia przeciwko grypie.**

Państwo Helena i Henryk Makówka obchodzili Jubileusz Złotych Godów

Swoją piękną uroczystość Państwo Helena i Henryk Makówka świętowali 4 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zgorzelcu. Za zgodne, przykładowe pożycie małżeńskie, trud pracy oraz wyrzeczenia poniesione dla dobra założonej rodziny, Prezydent RP Lech Kaczyński wyróżnił jubilatów medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Aktu dekoracji dokonał zastępca burmistrza miasta Radosław Baranowski, który także złożył jubilatom serdeczne życzenia kolejnych wielu lat przeżytych w zdrowiu, radości i miłości. Redakcja biuletynu dołącza się do tych życzeń.



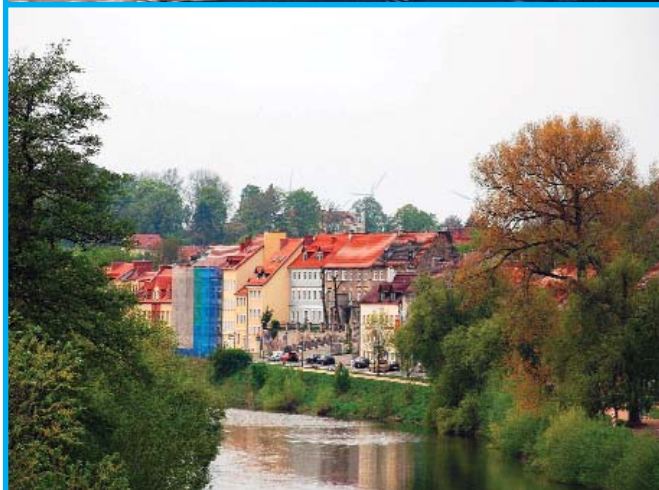
Zatrzymane w kadrze

DRODZY CZYTELNICY,

...czy Wam także brakuje albumu, który pokazywałby nasze miasto? Ja na przykład zawsze mam mieszane uczucia, kiedy moi znajomi wyjeżdżają ze Zgorzelca z przewodnikami po Görlitz i albumami Dolnego Śląska. Nawiasem mówiąc, w tych albumach też nie ma zdjęć ze Zgorzelca. Wymyśliłiśmy więc sobie, że warto byłoby spróbować opracować taki album. Marzy nam się, że to Wy – mieszkańcy – pokażecie przyjezdnym to co w Zgorzelcu jest najpiękniejsze i dlatego chcielibyśmy zaprosić Was do konkursu fotograficznego. Zanim jednak go ogłosimy pokażemy, jak sami widzimy nasze miasto...

**Renata
Burdosz**





Konkurs na ogródki

9 tysięcy złotych – tyle wynosi pula nagród w ogłoszonym przez burmistrza Zgorzelca konkursie na najpiękniejszy ogród przydomowy oraz najładniejszy teren wokół Wspólnoty Mieszkaniowej. Jak widać zadbane otoczenie może być nie tylko źródłem przyjemności.

RENATA BURDOSZ

Każdy kto ceni uroki pełnego zieleni, zadbanego otoczenia i chętnie spędza czas oddając się ogrodniczemu hob-

by, może wziąć udział w konkursie. Jeśli kolejna edycja tego sympatycznego konkursu spotka się z co najmniej tak dużym odzewem jak w latach ubiegłych, miastu przybędzie urody.

Na zgłoszenia czekamy do końca czerwca, a wyniki zostaną ogłoszone po 30 września. ◀

REGULAMIN KONKURSU

● **Warunki udziału:** Konkurs trwa od 1 maja do 30 września 2009 r.

Ogrody przydomowe oraz tereny wokół Wspólnot Mieszkaniowych do oceny mogą być zgłaszane przez zainteresowanych mieszkańców miasta i Wspólnoty Mieszkaniowej. Wzorem lat ubiegłych jury złożone z przedstawicieli organizatorów, w okresie wiosennym i letnim dokona przeglądów ogrodów przydomowych oraz terenów wokół Wspólnot Mieszkaniowych.

● **Konkurs będzie przeprowadzony w dwóch kategoriach:** najpiękniejszy ogród przydomowy oraz najpiękniejszy teren wokół Wspólnoty Mieszkaniowej.

● **Szczegółowych informacji** udziela pracownik Wydziału Infrastruktury Środowiska i Spraw Mieszkaniowych Urzędu Miasta, Jacek Błażejowski, pod nr tel. 075/ 77 59 944.

● **Kalendarz konkursu:** przyjmowanie zgłoszeń - do 30

Lubię kiedy otoczenie, w którym przebywam pięknie się prezentuje, dlatego zadbałam o miejsce wokół



mojego domu. Często słyszę, zwłaszcza od powracających z zagranicy, że w innych krajach jest czystiej i ładniej. Denerwują mnie takie rozmowy, bo przecież to od nas samych zależy jak wygląda nasza okolica. Ja, pielęgnując skarpe, łączę przyjemne z pożytecznym, a wyróżnienie to tylko miła niespodzianka - mówi Pani Lucyna Krupieńczyk (na foto.)

czerwca 2009 r., rozstrzygnięcie konkursu - do 30 września 2009 r.,

● **Nagrody:** Organizatorzy przewidują przyznanie nagród finansowych o łącznej wartości 9000 zł, z zachowaniem podziału na dwie kategorie:

1. najpiękniejszy ogród przydomowy

wysokość nagród:

I miejsce – 2.500,00 zł

II miejsce – 1.500,00 zł

III miejsce – 500,00 zł

2. najpiękniejszy teren wokół Wspólnoty Mieszkaniowej.

wysokość nagród:

I miejsce – 2.500,00 zł

II miejsce – 1.500,00 zł

III miejsce – 500,00 zł

● **Jury:** Radosław Baranowski - Z-ca Burmistrza Miasta Zgorzelec, Łukasz Relich - podinspektor Wydziału Promocji i Współpracy z Zagranicą, Adam Skoczylas - inspektor WIŚM, Jacek Błażejowski - młodszy referent WIŚM, Irena Zielińska - MPGK

● Pani Lucyna Krupieńczyk w ubiegłorocznym konkursie zajęła III miejsce za ogródek przydomowy. Jury konkursu przyznało jej także wyróżnienie za zagospodarowanie skarpy, na której stoi jej dom. Panią Lucynę cieszy uznanie dla jej pracy i podkreśla, że rośliny to po prostu jej pasja.

Przykład Pani Lucyny podzielał inspirująco na jej sąsiadów, którzy zaczęli sadzić kwiaty w dalszej części skarpy. A przecież Pani Krupieńczyk nie była jedyną laureatką konkursu. Możliwe, że także inni nagrodzeni zainspirowali swoich sąsiadów.

Tak naprawdę wygranymi w tym konkursie jesteśmy my wszyscy, bo dzięki zadbanym ogródkom i terenom przydomowym wszystkim nam żyje się pięknie.



Agrafka w Zgorzelcu

Zaprosiliśmy młodych ludzi, uczniów zgorzeleckich szkół, żeby opowiedzieli, jak widzą dzisiejszy Zgorzelec. Zaczynamy od opowieści Agrafki, która dopiero poznaje nasze miasto.

DAGMARA ŚLIWIŃSKA

Chciałam rozpocząć to, co tutaj napiszę, jakoś ciekawie. Dać jakiś miły wstęp. Pokazać się z tej lepszej strony. Średnio mi to wychodzi. Być może dlatego, że wstępy nigdy nie były moją mocną stroną, podobnie jak wymyślanie tytułów, do tego co piszę. Na początek powinienam się przedstawić. Tak. To jest to, czego potrzebuje mój wstęp. Nie mogę przecież pozostać taka zupełnie bezosobowa. Jak można się łatwo domyślić jestem kobietą. Na imię mam Dagmara, choć często zwą mnie Agrafką. Jestem uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. Braci Śniadeckich w Zgorzelcu oraz szkoły muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego. Mam 17 lat. Ale tylko rocznikowo, czyli formalnie rzecz ujmując, bo poza tym... ani trochę nie czuję się kobietą. Kobieta kojarzy mi się z kimś dojrzałym, dorosłym, a ja? Ja jestem dzieckiem, a przynajmniej czuję się nim i absolutnie nie przeszkadza mi to.



Uwielbiam muzykę, stoneczniki, Kłapouchego i zwierzęta. Chętnie coś piszę, czasem jest to mniej lub bardziej ambitne.

Kiedy zaproponowano mi napisanie czegoś o Zgorzelcu, pierwszym co przyszło mi na myśl było „jak mam cokolwiek napisać o tym mieście, skoro nawet z niego nie pochodzę i nie mieszkam w nim?” Ifaktycznie. Wiem niewiele. Nie znam historii Zgorzelca, nie wiem, gdzie znajdują się określone ulice, nie mam pojęcia o zwyczajach tutaj panu-

jących... Jestem zupełnie obca na tej ziemi. Moja obecność jednak, nie została źle przyjęta. W Zgorzelcu, czuję się jak najbardziej dobrze. To miasto ma wiele, ukrytych kolorów, których większość z Was, z pewnością na pierwszy rzut oka nie dostrzeże. Wystarczy jednak przejść się uliczkami tego miasta, aby dostrzec jego walory. Można chociażby pospacerować po parku. Usiąść na ławce. Odpocząć. Można wybrać się nad staw. Porzucić kamyki, czy poobserwować kaczki. Można iść do lasu, który jest miejscem wyjątkowo magicznym. Codziennie spotykam tutaj ciekawych ludzi. Przypominam sobie Pana, który swoim wyglądem podobny był nieco do Wikinga. Jego marzeniem było zasadzenie miliona drzew.

Ziemię Zgorzelecką zewsząd otacza muzyka płynąca choćby ze szkoły muzycznej. Słodkie dźwięki instrumentów rozplywają się, kołyszając miasto do snu. Do życia budzą je koncerty i liczne festyny, które swoją drogą, są zazwyczaj udane.

Zgorzelec pachnie marzeniami tysięcy ludzi, ich uśmiechami. Ich oddechy są sercem tego miasta. I choć pewnie jeszcze na długo, pozostanę tutaj obcą, lubię Zgorzelec. ◀

z miasta

Zgorzeleckie obchody Dnia Strażaka



1 czerwca w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zgorzelcu strażacy obchodzili swoje święto – Dzień Strażaka. Przy tej okazji strażakom pełniącym służbę w Zgorzelcu nadano wyższe stopnie służbowe i wręczono odznaczenia. Zaproszony na spotkanie burmistrz miasta Rafał Gronicz przekazał zgorzeleckiej jednostce 4 komplety ubrań gazoszczelnych.

Ćwiczebne alarmowanie

18 czerwca w godzinach 11.00 - 13.30, na terenie Zgorzelca i powiatu zgorzeleckiego zostanie przeprowadzony trening zgrywający system ostrzegania i alarmowania województwa dolnośląskiego. Podczas treningu będzie sprawdzane działanie systemu ostrzegania mieszkańców oraz systemu przepływu informacji podczas ogłaszania alarmu o skażeniach. **W związku z tym, za pomocą miejskich syren alarmowych oraz klaksonów, gongów itp. zostaną wyemitowane sygnały modulowane w cyklach 3 minutowych.**

MIEJSKA BIBLIOTEKA WZNOWIŁA DZIAŁALNOŚĆ.

Wakacje z książką? To możliwe!

Mieszkańcy Zgorzelca mogą znowu korzystać ze zbiorów wypożyczalni i czytelní Miejskiej Biblioteki Publicznej. Remont się zakończył.

Biblioteka zajmuje parter i I piętro w kamienicy przy ul. Bohaterów Getta już od 1946 roku. Zakończony właśnie remont był pierwszym od ponad

30 lat. Dzięki niemu w bibliotece pojawiły się nowe, szczelne framugi okienne, a zawodną, grożącą pożarem, starą instalację elektryczną zastąpiła nowa. Odmalowano także pomieszczenia biblioteczne, chociaż w porównaniu z wcześniej wspomnianymi pracami był to już tylko zabieg kosmetyczny. Najważniejsze, że znowu możemy korzystać z bogatego księgozbioru oraz czytelní prasy i książek.

Wielu czytelników, zwłaszcza młodszych, cieszy się także z dostępu do bibliotecznych komputerów i internetu. RB

Godziny pracy biblioteki:

- Dział literatury dziecięcej: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 10.00 do 17.00. W środy od godz. 10.00 do 16.00.
- Dorośli mogą wypożyczać książki w te same dni w godz. od 10.00 do 18.00 (w środy do 16.00).



■ Wyremontowane wnętrza zapraszają czytelników.

ONI BYLI PIERWSI

Wszyscy się znali

Przed ponad 60-ciu laty do naszego miasta zaczęli przybywać jego polscy mieszkańcy. Chcemy wrócić do tamtych chwil sięgając do wspomnień tych, którzy byli jednymi z pierwszych. O kilka chwil wspomnień poprosiliśmy panią Danutę Ujma, która przybyła do Zgorzelca jako mała dziewczynka.

WALDEMAR KAZIMIERSKI

● **Jakie ma Pani pierwsze wspomnienia o Zgorzelcu?**

Pierwszy obraz, jaki kojarzy mi się z tamtym czasem to widok ciężarówek z ciałami polskich żołnierzy, które przewożono z niemieckiej strony na tworzony cmentarz wojskowy. Zapamiętałam, że na każdej z nich było 8 trumien.

● **W którym to było roku?**

Jeśli dobrze pamiętam, to był to 1946 rok.

● **A ile lat miała Pani wówczas?**

Byłam 11-letnim dzieckiem. Mój tato przyjechał do Zgorzelca już wcześniej, w 1945 roku. Amyrazem z mamą i braćmi przyjechaliśmy wiosną 1946 roku z Łodzi. Pamiętam, że praktycznie wszyscy się znali, bo w mieście mieszkało wtedy około 3000 ludzi.

● **Jak to się stało, że Pani tato trafił akurat do Zgorzelca?**

Mój tato został w czasie wojny wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Kiedy wracał do Polski, zatrzymał się w Zgorzelcu. Spodobało mu się i postanowił ściągnąć tutaj swoją rodzinę. Początkowo zamieszkał w jednym z domów na ul. Brzozowej. W mieście grasowały bandy szabrowników, które poszukiwały łupów. Doświadczenia wojenne powodowały, że zaczął bać się o swoje życie. Dlatego po kilku nocach postanowił przenieść się do mieszkania przy dzisiejszej ul. Sienkiewicza, gdzie też zatrzymaliśmy się po naszym przyjeździe

całą rodziną. Później przenieśliśmy się do domu przy ul. Traugutta, gdzie mieszkam do dziś.

● **Była Pani wtedy małą dziewczynką? Jak dzieci spędzały czas w Zgorzelcu tuż po wojnie?**

Chodziliśmy do szkoły podstawowej, w budynku, gdzie dziś jest Gimnazjum nr 3. Popołudniami wybieraliśmy się na wyprawę nad Nyse, ale pamiętam, że wzdłuż jej brzegu była rozciągnięta siatka i zaorana ziemia. Widzieliśmy ludzi po drugiej stronie rzeki, a szczególnie pamiętam lodowisko, na którym bawiły się niemieckie dzieci. Najlepiej wspominam wspólne zabawy na wielkim podwórku między

domami na ul. Chopina, Traugutta i Kościuszki. Tak jak dzieci dzisiaj bawiliśmy się w berka, graliśmy w piłkę. A dziewczynki uwielbiały zabawę w dom. Zimą chodziliśmy zjeżdżać na sankach na ul. Bohaterów Getta i dzisiejszą ul. Daszyńskiego.

● **Czy w samym mieście spotykaliście jeszcze Niemców, mieszkańców tej części?**

Pamiętam obóz utworzony dla niemieckich wysiedleńców. Znajdował się w okolicy domów stojących przy ul. Warszawskiej od stadionu do mostów. Cały też był ogrodzony siatką. Co jakiś czas na stację kolejową na Ujeździe podstawiano wagony, którymi wywożono ich do Niemiec.

● **Zgorzelec jest miastem granicznym. Czy istniały jakieś specjalne przepisy, które Pani pamięta z tamtych czasów?**

Najbardziej pamiętam zakaz przyjazdu do miasta dla osób z terenu Polski. Żeby rodzina mogła nas odwiedzić, musieli mieć specjalną przepustkę na wjazd do Zgorzelca. Kontrola odbywała się na stacji w Węglińcu. Na ulicach miasta były częste kon-



■ Pani Danuta (po lewej) w swojej pierwszej pracy jako pielęgniarka.

trole dokonywane przez pograniczników. Trzeba było mieć zawsze przy sobie dowód osobisty, żeby potwierdzić to, że się tutaj mieszka.

● **Czy są jakieś miejsca z tamtych lat, do których wraca Pani chętnie w swoich wspomnieniach?**

Z czasów, gdy byłam panienką zapamiętałam potańcówki w parku, gdzie dzisiaj jest Dom Samotnej Matki. Był to początek lat pięćdziesiątych. W każdą sobotę i niedzielę wybieraliśmy się tam z koleżankami. Schodziła się cała młodzież z miasta, żeby bawić się przy granej na żywo muzyce. Tak jak i dzisiaj, rodzice kazali wracać dość wcześniej do domu. Spóźniałyśmy się z koleżankami, docierając często przed północą. Ale bywało i tak, że zostawałyśmy do samego końca, aż orkiestra nie skończyła grać.

● **Co najbardziej zmieniło się w Zgorzelcu przez wszystkie lata, które tu Pani spędziła?**

Największa zmiana to ruch uliczny. Pamiętam, że po wojnie w mieście było kilka aut i często bawiliśmy się po prostu na ulicach. Nie baliśmy się, że coś nas przejedzie. Dzisiaj często muszę długo czekać na przejściu, żeby móc przejść na drugą stronę ulicy. Czasami niedzielne przedpołudnie, gdy na ulicy nie ma prawie żadnego auta, przypomina mi tamte lata.

Dziękuję Pani za rozmowę i podzielenie się z nami swoimi wspomnieniami. Życzymy zdrowia i jeszcze wielu pięknych chwil w Zgorzelcu. ◀



■ Pani Danuta z wnuczkami.

Ślad pocztowego szlaku...

Zgorzelecka atrakcja turystyczna to replika jednego z kamiennych słupów pocztowych, które od 1722 roku, na polecenie króla Augusta II Mocnego, zaczęto stawiać przy trakcie poczty polsko-saskiej. Jej powołanie miało usprawnić komunikację między Drezniem a Warszawą.

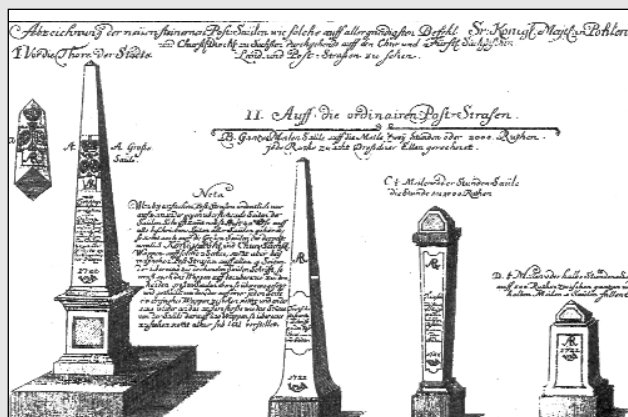
RENATA BURDOSZ

Zgorzelecki słup był słupem dystansowym i pojawił się na rozdrożu dzisiejszych ulic Bolesławieckiej, Henrykowskiej, Lubañskiej i Wrocławskiej 23 kwietnia 1725 roku. Później, w 1827 roku, przeniesiono go na dach Domu Studziennego, stojącego przy wjeździe na Most Nyski. Tam dotrwał do 1945 roku kiedy to uległ zniszczeniu. Dopiero w 1955 roku jego pokruszone fragmenty zostały zidentyfikowane i zabrane do wrocławskiego Muzeum Poczty. Na miejscu pozostała podstawa słupa oraz ozdobiony gzymsem dolny fragment postumentu.

● 17 marca 1722 r. Landtag saski wprowadził milę pocztową. W przeliczeniu na system metryczny długość jednej mili pocztowej była równa 9062 m i określała odległość, jaką pokonywał posłaniec pieszy "w czasie dwóch godzin drogi".

● Na szczycie Domu Studziennego przy Przedmieściu Nyskim wrócił słup poczty saskiej! Replika słupa dystansowego poczty polsko-saskiej została rok temu zdemontowana. Przyczyną były rozpoczynające się w pobliżu prace budowlane mające przywrócić kolejnemu fragmentowi Przedmieścia Nyskiego dawną urodę. Powrót zgorzeleckiej osobliwości pocztowej na dach Domu Studziennego oznacza, że dobiega końca konstrukcja garażu podziemnego, którego strop w przyszłości ma zamienić się w Plac Poczty. Podobny do tego, który istniał tu przed wojną.

● Słupy pocztowe dzieliły się na dystansowe, milowe oraz pomniejsze - półmilowe i ćwierćmilowe. Na wszystkich widniał monogram "AR" (Augustus Rex (łac.) - król August), rok ustawienia oraz trąbka pocztowa. Najbardziej okazałe były słupy dystansowe ustawiane przy bramach miejskich oraz na rynkach. Miały one kształt czworokątnego ostrosłupa mierzącego do 4,5 m wysokości i wyróżniały się barwnymi, połączanymi herbami, podwójnym Polski i Litwy oraz Księstwa Saksonii, zwieńczonymi polską koroną królewską. Na bokach miały wyryte nazwy miejscowości z odległościami. Podobne, choć nieco mniejsze i skromniejsze były słupy milowe, które również miały kształt czworokątnego ostrosłupa. Ich wysokość dochodziła do 3,75 m, a zdobienie było standardowe. Słupy półmilowe były z kolei wąskim, lekko rozszerzonym ku górze czworokątaniem o wysokości do 3 m, przykrytym ostrosłupem ustawionym na nieco szerszym gzymse, a ćwierćmilowe - przysadzistą czworokątną tablicą o wysokości do 1,7 m także zwieńczoną ostrosłupem. Obydwa były określane mianem kamieni pocztowych.



Replika

Pomysł wykonania repliki słupa pocztowego i ustawienia jej na dachu Domu Studziennego wyszedł w 1997 roku od Polskiego Stowarzyszenia EURO-OPERA. Zadanie powierzono profesorowi dr hab. arch. Mirosławowi Przyłęckiemu. Pod koniec sierpnia 2003 roku kopię ustawiono na Przedmieściu Nyskim. W ubiegłym roku, prace budowlane rozpoczynające się przy Wzgórzu Garncarskim, sprawiły, że słup trzeba było zdemon-

■ Formy słupów poczty saskiej.

tować. Po rocznej przerwie, niedawno powrócił na swoje miejsce. Wykonanie repliki sfinansowali: Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Urząd Miasta Zgorzelec, Poczta Polska i Deutsche Post. ◀

● Organizatorem i generalnym pełnomocnikiem poczty saskiej był ksiądz magister Adam Friedrich Zürner (1679-1742). W ciągu 20 lat objechał on specjalnym, skonstruowanym przez siebie powozem mierniczym, wszystkie części kraju. Podczas objazdu dokonał pomiarów i osobiście wskazał niemal wszystkie miejsca pod budowę słupów pocztowych. Dane pomiarowe zawarł w szczegółowych tabelach odległości słupów dystansowych i pozostałych kamieni milowych. Opisał też ich wielkość i kształt.

CZY OSOBOWE
ZE ZGORZELCA
DO WROCŁAWIA
POJEJŻDŻĄ DO GRUDNIA?

Osobowym na wakacje

Spółka PKP Przewozy Regionalne planuje utrzymanie do grudnia bieżącego roku połączeń osobowych do i z Wrocławia, poinformował Andrzej Piech, zastępca dyrektora ds. handlowych Dolnośląskiego Zakładu Przewozów Regionalnych we Wrocławiu. Ostateczna decyzja w tej sprawie zależy od Ministerstwa Infrastruktury.

W sprawie pociągów osobowych relacji Görlitz-Wrocław i Wrocław-Görlitz odjeżdżających ze Zgorzelca w godzinach 10.59 i 17.17 oraz przyjeżdżających do Zgorzelca w godzinach 8.20 i 13.58, burmistrz interweniował pod koniec lutego. Skłoniły go do tego prośby mieszkańców zaniepokojonych perspektywą likwidacji tanich i jeżdżących w atrakcyjnych porach dnia pociągów. Od tamtej pory przewoźnik, PKP Przewozy Regionalne sp. z o.o., już dwa razy przedłużał kursowanie tych pociągów. Jak poinformował Andrzej Piech, z-ca dyrektora ds. handlowych Dolnośląskiego Zakładu Przewozów Regionalnych we Wrocławiu, połączenia te najprawdopodobniej uda się zachować do 13 grudnia bieżącego roku, jednak potrzebna na to jest jeszcze zgoda Ministerstwa Infrastruktury. Wspomniane pociągi są dla przewoźnika deficytowe i dlatego ministerstwo musi wyrazić zgodę na pokrywanie strat spowodowanych ich dalszym kursowaniem. Ministerialna decyzja powinna być znana ok. 15 czerwca.

RB

PTASI TERRORYŚCI

Czarne wrony czarno kraczą...

Problem w tym, że nie tylko kraczą, o czym można się łatwo przekonać. Wystarczy tylko wybrać się do parku Paderewskiego, albo na zieleniec między ulicami Armii Krajowej i Bohaterów II Armii WP, gdzie mają swoje kolonie. Aha, i jeszcze jedno. Nie wrony, tylko gawrony.

RENATA BURDOSZ

Te ptaki to uprzykrzeni współmieszkańcy wielu polskich miast. Dla ludzi - uciążliwi, skrzydlaci sąsiedzi, którzy hałasują i brudzą, dla krajobrazu także wątpliwy walor. Nic dziwnego, że ich nie kochamy. W dodatku są objęte ochroną gatunkową, co

■ Pracownik firmy sokolniczej GOA z jastrzębiem



oznacza, że ich kolonie wcale nie tak łatwo zlikwidować. Zgodnie z przepisami gniazda gawronów można usuwać tylko w okresie między 26 października a końcem lutego. I tylko ze względów sanitarnych.

Na szczęście w sukurs mieszkańcom okolic przesładowanych przez ptasich terrorystów przychodzi sama natura. Te ptaki można przecież odstraszać wykorzystując drapieżniki – ich naturalnych wrogów. Potrzebne jest do tego zezwolenie

na umyślne płoszenie i niepokojenie i... jeszcze coś. Najlepiej sokół lub jastrząb. Może być jak w Zgorzelcu z firmy sokolniczej GOA, która na zlecenie Urzędu Miasta już 14 razy płoszyła gawrony. ◀

Pociągiem do Lwowa i jeszcze dalej

Spółka PKP Intercity poinformowała, że od 31 maja tego roku uruchamia nowy międzynarodowy pociąg nocny, kursujący codziennie na trasie Wrocław – Lwów – Wrocław, przez Kraków Główny. Sprzedaż biletów na pociąg ruszyła od 28 maja 2009 roku.

Połączenie będzie obsługiwane wagonami sypialnymi z funkcją automatycznej zmiany rozstawu kół. Rozkład jazdy zaplanowano tak, aby umożliwić podróżnym dogodną i szybką przesiadkę na stac-

ji Lwów do pociągu relacji Lwów-Kijów-Lwów.

Uwaga: Na trasie Wrocław Główny - Kraków Główny pociąg jedzie jako grupa wagonów w składzie pociągu pospiesznego "Krakowianka". Na stacji

Kraków Główny wagony jadące do Lwowa zostają odłączone i od tego momentu stanowią samodzielny międzynarodowy pociąg nocny. Analogicznie realizowane będzie połączenie w relacji Lwów - Wrocław. Na trasie Lwów - Kraków Główny pociąg jedzie jako samodzielny międzynarodowy pociąg nocny. Na stacji Kraków Główny w kierunku Wrocławia wagony dołączane są do składu pociągu "Krakowianka".

RB



BLISKO 1400 OSÓB
POBIEGŁO ULICAMI
EUROPA-MIASTA

■ bieg hulajnog
był tegoroczną nowinką

EUROPAMARATHON

Gdy grecki żołnierz biegł z wiadomością o zwycięstwie nad Persami, nie zdawał sobie sprawy, że tworzy historię, która przetrwa dwa i pół tysiąca lat. Posłaniec dotarł do Aten, ale w chwilę później padł martwy. Dzisiaj na trasę liczącą 42 kilometry i 195 metrów wyruszają już nie setki, ale nawet tysiące podejmujących to wyzwanie. To samo wydarzyło się w Zgorzelcu i Görlitz – choć dzieli je graniczna rzeka, to połączył dystans maratonu.

WALDEMAR KAZIMIERSKI

Już 7 czerwca, już po raz szósty, z görlitzkiego Klostertplatz wystartowali

uczestnicy Europamarathonu, organizowanego przez Europamarathon Görlitz-Zgorzelec e.V. i Biegowe Stowarzyszenie EDI-TEAM Zgorzelec. Partne-

rem i współorganizatorem imprezy był, tradycyjnie już, Burmistrz Miasta Zgorzelec. Sponsorowały ją też polskie firmy Grupa Carrefour Polska i Zakłady Ceramiczne „Bolesławiec”.

Obok biegaczy na trasę wyruszyli chodźarze, rolkarze, zawodnicy na wózkach inwalidzkich i hulajnogach. Wszyscy rywalizowali ze sobą według zasad Niemieckiego i Światowego Związku Lekkoatletyki (DLV i IAAF). Na zwycięzców czekały na mecie nagrody, które w tym roku wręczyła im sama Miss Polonia 2008 – Angelika Jakubowska.

Nowością tegorocznego Europamaratonu był bieg dla dzieci na dystansie 400 m i bieg zawodników na hulajnogach. Poza nimi odbył się bieg główny, którym impreza zawdzięcza swoją nazwę, czyli maraton uliczny na dystansie 42 km oraz półmaraton, wyścig na 10 km i „bieg dla każdego” na dystansie 5 km.

Europamarathon Görlitz-Zgorzelec ubiega się o rangę mistrzostw Niemiec w biegach maratońskich w 2011 roku. Powodzenie tych ambitnych zamierzeń zależy od oceny jaką tegorocznej edycji wystawią obserwatorzy z



■ Jacek Lenart ze Zgorzelca - zwycięzca maratonu tuż przed metą

niemieckiej federacji lekkoatletycznej. Obserwatorzy gościli w Europa-Mieście i osobiście przyglądali się imprezie. ◀



■ Najmłodsi uczestnicy Europamarathonu.

Więcej informacji i zdjęcia
na stronie EDI-Team i www.zgorzelec.eu.

Zgorzelecki STREETBALL

Pod hasłem „BAW SIĘ Z NAMI W NASZYM MIEŚCIE” odbył się doroczny zgorzelecki festiwal koszykówki ulicznej, który w dniach 13 i 14 czerwca zamienił centrum naszego miasta w wielką, barwną arenę amatorskiego kosza.

WALDEMAR KAZIMIERSKI

Podobnie jak w poprzednich latach, tak i w tym roku, po zakończeniu sezonu zawodowego basketu, przychodzi czas na pokazanie umiejętności przez amatorów. Jest to dla nich okazja do zmierzenia się z innymi i potwierdzenia woli sportowej walki. Jak popularny jest to sport, a zarazem sposób na spędzenie wspólnie czasu świadczy liczba około 100 drużyn rokrocz-

nie zgłaszanych do zawodów. Organizatorem zgorzeleckie-

go święta koszykówki ulicznej jest Uczniowski Klub Sportowy „Basket”, wspierany przez burmistrza Rafała Gronicza. Tradycyjnie już, w zmaganiach męskich i żeńskich teamów rywalizujących w kategoriach: szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła ponadgimnazjalna i open, wzięły udział 4-osobo-

Czym jest STREETBALL?

• Streetball jest odmianą koszykówki, w którą gra się najczęściej na asfalcie, bruku, kostce. Można też grać na sali. Podczas gry stosuje się tylko najbardziej elementarne zasady, a zawodnicy sami ustalają reguły i trzymają się ich. Nikt nie liczy czasu na wyprowadzenie akcji i nie patrzy na błędy. Streetball jest bardziej siłowy niż tradycyjna koszykówka, więc podczas gry zdarza się więcej fauli. Te najbardziej brutalne są wychwytywane przez innych graczy, gdyż rzadko się zdarza, by na boisku był sędzia. Mecze rozgrywa się na 1 lub 2 kosze. Nie zawsze też gra prowadzona jest w drużynach 5-osobowych. Zdarzają się rozgrywki w 3 lub 2-osobowych składach, albo pojedynki 1 kontra 1. Rzuty punktowane są tak jak w zwykłej koszykówce lub: 2 za rzut zza linii 6,25 m i 1 z innego miejsca boiska. (źródło: Wikipedia)

■ Amatorzy koszykówki mają naprawdę profesjonalne umiejętności

w drużyny (3 graczy na boisku). Podobnie jak w poprzednich latach, także tym razem nie zabrakło ciekawych spotkań, konkursu wsadów i zonglerki. Organizatorzy zapewnili wszystkim udaną zabawę z udziałem zgorzeleckich VIP-ów, których mecz także już stanowi tradycję tej imprezy. ◀



KOMPLET WIDZÓW, ŚWIETNE WALKI, CZYLI SPORTOWA SOBOTA

Turniej Bokserski

W sobotę 6 czerwca, przy pełnej widowni, w hali zgorzeleckiego Centrum Sportowo Rekreacyjnego został rozegrany II Międzynarodowy Turniej Bokserski Juniorów i Seniorów z okazji Dni Miasta Zgorzelec.

RENATA BURDOSZ

Jak zawsze świetnie wypadli zawodnicy Zgorzeleckiego Klubu Bokserskiego. Zwycięskie pojedynki stoczyli młody zawodnik Kamil Wiśniewski oraz doświadczony Krystian Huczko. Zwycięstwo Krystiana nad Mariuszem Kaczmarczykiem (MOSM Tychy) licznie zgromadzona zgorzelecka publiczność przyjęła owacyjnie.

W turnieju uczestniczyło ponad 70 zawodników z Czech i Polski. W 25 walkach uczestniczyli m.in. mistrzowie Polski i Czech oraz dziewczęta, które stoczyły

jedną walkę. Do najciekawszych pojedynków sobotniego turnieju można zaliczyć walkę zawodników wagi superciężkiej, mistrza Czech Karela Krajnika (BK

Baník Most) i Michała Wiśniewskiego (MOSM Tychy), zakończoną zwycięstwem Polaka. Pozostałe pojedynki, które stoczyli: Roman Černý (BK Baník Most) i Adam Pawłowski (BKS Jastrzębie) oraz mistrz Polski Dominik Polak (SSS Strzegom) i wice mistrz Czech Jan Kováč (Veki box Chomutov), także zakoń-

• Gwóździem programu była pierwsza zawodowa walka MMA w Zgorzelcu, w której zmierzyli się Mateusz Pogudź i Patryk Jamiński. Błyskawiczne zwycięstwo odniósł w niej zgorzelecki zawodnik – Mateusz Pogudź, pokonując rywala, już w pierwszej rundzie pojedynku.

czyli się zwycięstwem Polaków. Dobrze spisał się, walczący w kategorii 50 kg, Dawid Michelus (Sokół Piła), mistrz Polski i uczestnik ostatnich Mistrzostw Świata Juniorów w Erewaniu. Pokonał on wicemistrza Czech Tomasza Hrabaka. ◀

• Atrakcją sobotniego wieczoru była gala „Mixed Fight Night”. Swoje walki w formule pierwszego kroku MMA stoczyli tego wieczoru Patryk Mackiewicz, który pokonał Piotra Krupińskiego, Kacper Jurak, zwycięzca pojedynku z Ryszardem Jaworskim, Bartosz Rzeczkowski pogromca Przemysława Krupińskiego oraz Igor Zdun, który zwyciężył ze Sławomirem Kleczewskim.

■ Zwycięska walka Krystiana Huczko.



**Zakończony sezon
pokazał wielką wolę
walki TUROWA
Zgorzelec. Drużyna
osiągnęła sukces
zdobywając srebrny
medal Polskiej Ligi
Koszykówki.**

WALDEMAR KAZIMIERSKI

Wróćmy jednak do sytuacji sprzed kilku miesięcy, gdy niewielu wierzyło choćby w możliwość grania w finale PLK. Gdyby wówczas ktoś dawał naszej drużynie drugie miejsce, bralibyśmy je w ciemno. Na początku sezonu, gdy w pamięci mieliśmy jeszcze zeszłoroczne sukcesy, nadzieje były bardzo rozbudzone. Dzięki kontynuacji działań trenera Saso

CZEKAMY NA ZŁOTO

Mistrzowskie srebro



Filipovskiego koszykarze Turowa mieli mierzyć w najwyższe cele. Pierwszym miało być powtórzenie sukcesu z rozgrywek Pucharu Europy. Ale najważniejszym zadaniem stawianym przed naszymi zawodnikami było powstrzymanie marszu ASSECO PROKOM Sopot i zdobycie mistrzostwa kraju.

Nigdy nie wolno wątpić

Po niepowodzeniach na europejskich parkietach i kilku pot-



■ Ostatnie autografy przed zasłużonym odpoczynkiem

knięciach na krajowych boiskach doszło dodatkowo do nieprzyjemnej sytuacji z udziałem trenera naszej drużyny. Wszystko to osłabiło postawę graczy i po kilku meczach rundy rewanżowej nasza drużyna zajmowała miejsce w środku tabeli. Kiedy zaczęto wątpić w jakikolwiek sukces w tym roku, drużynie niespodziewanie udało się przełamać złą passę. Do rozgrywek play-off przystąpiła z drugiego miejsca ligowej tabeli, a jej półfinałowe mecze z Energią Słupsk pozostawiły w pamięci wiele niezapomnianych wrażeń. W finale nasza drużyna spotkała się już po raz trzeci z Prokiem Sopot. Mówi się, że do

trzech razysztuka. Mijmy nadzieję, że tak się stanie i w przyszłym roku będziemy świętować mistrzostwo Turowa.

Hala warta mistrzów

Dzisiaj cieszymy się z wywalczonego drugiego miejsca i srebrnych medali, które zawisły na szyjach zawodników naszej drużyny. Radość zwycięstwa wzmacnia dodatkowo perspektywa gry w nowej hali. Z ust premiera Grzegorza Schetyny usłyszeliśmy zapewnienie o przyznaniu 20 milionów złotych na jej budowę. Mijmy nadzieję, że już niedługo na nowym parkiecie będziemy podziwiać mistrzowską, złotą drużynę Turowa Zgorzelec.



■ Gratulacje i podziękowania od burmistrza.



■ Drużyna i sztab szkoleniowy z trofeum

Informator miejski



INFORMATOR KULTURALNY

● **Godziny pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej:** Dla dzieci: poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 10.00 do 17.00. W środy od godz. 10.00 do 16.00. Dorośli mogą wypożyczać książki w te same dni w godz. od 10.00 do 18.00 (w środy do 16.00).

● DNI ZGORZELCA 2009

■ **Sobota 20 czerwca:**
15.00 – 23.00 festyn rekreacyjny na terenie wokół MDK,

16.00 – koncert „WSPOMNIENIE CZAR” w Amfiteatrze, w programie: JERZY POŁOMSKI, ANDRZEJ RYBIŃSKI, KRYSZYNA GIŻOWSKA, WOJCIECH KORDA Z ZESPOŁEM

■ Niedziela 21 czerwca:

15.00 – 23.00 festyn rekreacyjny na terenie wokół MDK

16.00 – KONCERTY - amfiteatr: „Zgorzeleckie talenty” – występy uczniów szkół zgorzeleckich, zespół TAX FREE, zespół PAIHIVO

21.00 – koncert gwiazd:

Beata Kozdrak i Zespół BAJM

● Czerwiec w Theater Görlitz

Wybrane przedstawienia:

■ *Letnie przedstawienia na historycznym rynku (Untermarkt)*

Alles oder Nichts (Wszystko albo Nic) spektakl René Hardera w języku niemieckim o historycznym wydarzeniu z lat 1546 – 1548 miasta Görlitz.

Prapremiera sobota, 20 czerwca 2009, godz. 19.30. Dаты przedstawień: 21, 24, 25, 26, 27 i 28 czerwca 2009, 1, 2, 3 i 4 lipca 2009 r. zawsze o godz. 19.30, cena biletów: od 10,00 Euro

● Czerwiec w Kuźni:

■ 17, 24 czerwca 19.30 – jazz w Kuźni - wstęp wolny

■ 26 czerwca 19.30 – wieczór poezji śpiewanej - utwory Leonarda Cohena - wstęp wolny

■ 27 czerwca 19.30 – koncert bluesowo-rockowy Sebastiana Ridla - wstęp 20 zł

● „Przyjdź do kina na Chaplina”, czyli kino letnie w Amfiteatrze: Po raz kolejny Kino „PoZa” organizuje w każdy lipcowy piątek wakacyjne pokazy klasyki światowego kina w amfiteatrze miejskim. Tym razem proponuje widzom obejrzenie tryptyku filmowego, na który złożą się filmy jednej z najbardziej rozpoznawalnych postaci światowego kina, komika wszechczasów, symbolu niemej ery kina, wybitnego aktora, producenta, reżysera i scenarzysty - Charliego Chaplina.

■ **17 lipca, godzina 20.00 BRZDAĆ / THE KID/.** Reżyseria: Charles Chaplin. Wzruszająca historia porzuczonego przy śmietniku dziecka i jego niebanalnego opiekuna. Czy wśród starych czajników i dziurawych mebli można wychować małego chłopca? Z pewnością, trzeba tyl-

ko mieć sporo fantazji.

■ **24 lipca, godzina 20.00 GORĄCZKA ŻŁOTA** Reżyseria: Charles Chaplin. Legendarny Włóczęga, tym razem jako samotny i chęrlawy poszukiwacz złota, dołącza do krzepkich, roslých mężczyzn i ich gorączkowej gonitwy w nieznane. Ambitny słabeusz, nieprzystosowany do życia w brutalnych warunkach musi stawić czoła pónocnym mrozom Alaski. Czy sobie poradzi?

■ **31 lipca, godzina 20.00 DYKTATOR.** Reżyseria: Charles Chaplin. Pełna paradoksów i niezwykle odważna komedia, w której Charlie Chaplin postanowił zabawić się swoim scenicznym wizerunkiem, by przestrzec świat przed skutkami totalitaryzmu. Tym razem niezdarly Charlie Włóczęga jako żydowski fryzjer okaże się ludzko podobny do pewnego charyzmatycznego dyktatora...



INFORMATOR SPORTOWY

● Wakacje na sportowo organizowane przy współudziale Urzędu Miasta:

■ 19 - 21 czerwca, hala sportowa przy ul. Maratońskiej - Mistrzostwa Polski Juniorów i Seniorów w Kick Boxingu

■ 20 - 21 czerwca - Rajd samochodowy „Noc Świętojańska” / organizator Automobil Klub Zagłębie Turoszowskie

■ wtorki i soboty lipca i sierpnia - Turniej tenisa stołowego na Sali sportowej w ZSZ im. Emilii Plater - organizator Alex Top

■ przez całe wakacje *Sportowe lato na Stadionie miejskim:* piłka nożna, koszykówka, siatkówka plażowa, lekkoatletyka - organizator CSR

■ podczas wakacji raz w tygodniu na basenie miejskim *Liga plażowej piłki siatkowej* - organizator Adam Rebiger

■ 3, 4 i 5 lipca - „Il Beach Maraton Zgorzelec 2009” zawody w piłce plażowej - organizator UKS siatkówki dziewcząt przy ZSZ im. Emilii Plater

■ 18 lipca - stadion miejski - Miting Lekkoatletyczny Wakacyjny Juniorów - organizator MKS OSA Zgorzelec

● Imprezy rowerowe:

■ lipiec - rajd rowerowy „Strata Antiqua” / organizator THC Promil

■ lipiec - rajd rowerowy „Związek Sześciu Miast Łużyckich” / organizator THC Promil

● Wycieczki rowerowe dla dzieci i młodzieży z panem Arturem Kołodziejczykiem:

■ 23 lipca - „Szlakiem zabytków Zgorzelca, Jędrzychowic i Łagowa”

■ 28 lipca - „Szlakiem zabytków Zgorzelca i Sulikowa”

■ 30 lipca - „Szlakiem Nysy Łużyckiej - Osiek Łużycki i Radomierzyce”

■ 4 sierpnia - „Szlakiem zgorzeleckich miejsc pamięci narodowej”

■ 6 sierpnia - „Szlakiem Nysy Łużyckiej - Zgorzelec i Pierśk”

■ 11 sierpnia - „Sport to zdrowie” - rajd połączony z grami i zabawami ruchowymi

■ 13 sierpnia - „Kolarstwo, tenis, siatkówka - wybierz swoją pasję”

● „Wakacje z MOPS-em 2009” zajęcia wakacyjne dla dzieci: od 1 lipca do 31 sierpnia 2009 r. w każdą środę od godziny 13.00 do 15.00 na terenie Centrum Sportowo Rekreacyjnego w Zgorzelcu przy ul. Maratońskiej. Zajęcia są bezpłatne. Bliższych informacji udziela pracownicy socjalni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zgorzelcu od poniedziałku do piątku 7.30-11.00 w siedzibie Ośrodka przy ul. Traugutta 77B lub pod numerem telefonu 075-77-59-869.

● **Ogólnodostępne boiska przy szkołach:** Orlik przy ul. Kościuszki i boisko przy ul. Orzeszkowej

● PÓLKOLONIE W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W ZGORZELCU.

I TURNUS od 20 do 31 lipca W programie m.in.: gry i zabawy integracyjne, gry planszowe, zajęcia plastyczne, basen, zabawy sportowe (dwa ognie, skakanki, itp.), zajęcia komputerowe, wycieczka do Karpacza, wycieczka do Zamku Czocha i ognisko, Balonikolandia - wykonywanie zwierząt i roślin z długich baloników, wycieczka do Szklarskiej Poręby, bal bibułowych przebierańców, konkurs malowania kredą na asfalcie. Zajęcia trwają od 9.00 do 14.00 i odbywają się w budynku szkoły lub na jej terenie (uzależnione są od pogody).

● **Muzeum Przyrodnicze w Görlitz:** Wtorek - niedziela od 10.00 do 17.00. Bilety wstępu dorośli: 3,00 Euro, dzieci z Polski (od 3 do 16 lat): wstęp wolny. Bilet rodzinny: od 3,50 do 6 Euro, Bilet grupy od 2,00 Euro. Klasy szkolne i grupy przedszkolne z Polski: wstęp wolny. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca - wstęp wolny!

● **Kolejka parkowa w Görlitz dla dzieci:** W czerwcu, wrześniu i październiku - sobota 13.30 - 17.00; niedziela i święta 10.00 - 17.00, W lipcu i sierpniu - sobota 13.30 - 18.00; niedziela i święta 10.00 - 18.00. Ceny: Dorośli od 14 lat 2,00 Euro, dzieci od 3 lat 1,50 Euro, rodzina (2 dorosłych i 2 dzieci) 5,50 Euro, dorosła grupa (od 8 osób) 1,50 Euro od osoby, grupa dzieci (od 8 osób) 1,00 Euro od dziecka



Z ŻYCIA DEKANATU

● **Parafia św. Bonifacego:** niedziela - 7.30; 9.30; 11.00; 12.30; 18.00, w tygodniu: 6.30; 7.00; 18.00. Kancelaria: Wtorek, środa, czwartek, 9.00-10.00 16.00-17.30 - tel. 075/775 23 35

● **Parafia św. Józefa Robotnika:** niedziela - 7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 18.00, w tygodniu: 7.00; 18.00, kancelaria: Poniedziałek i czwartek 16.00-17.00, Sobota 9.00-10.00 - tel. 075/ 775 63 73

● **Parafia św. Jana Chrzciciela:** niedziela - 7.00; 9.00; 10.30; 12.00; 18.30, w tygodniu: 6.45; 18.00, kancelaria:

wtorek i czwartek 8.00-9.00 oraz 15.30-17.00, tel. 075 77 58 161

● **Parafia św. Jadwigi:** niedziela - 7.00; 9.00; 11.00; 12.30; 18.00, w tygodniu: 6.45; 18.00. Kancelaria wtorek i czwartek 15.30-16.30, 075/ 775 24 51

● **Parafia MB Łaskawej:** niedziela - 9.00; 12.00; 18.00, Tylicie - 10.30, w tygodniu: 18.00, Tylicie - środa 16.30. Kancelaria: wtorek i piątek 19.00-19.30, 075/612 06 25



GODZINY PRACY URZĘDÓW

● URZĄD MIASTA ZGORZELEC

■ w poniedziałki, środy, czwartki od 7.30 do 15.30, we wtorki od 7.30 do 17.00, w piątki od 7.30 do 14.00

■ kasa urzędu: W poniedziałki, środy, czwartki od 9.00 do 14.00

We wtorki od godz. 9.00 do 16.00

W piątki od godz. 9.00 do 12.30. Tel. (75) 77 56 600; 604 do 609, fax.(75) 77 56 421 , 77 59 923. BEZPŁATNA INFOLINIA 0 800 136 700.

e-mail: urzad@zgorzelec.com,

● STAROSTWO POWIATOWE

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek - od 7.30 do 15.30. Starosta Zgorzelecki Piotr Woroniak przyjmuje w każdą środę w godz. od 10.00 do 17.00. tel. (0-75) 77 615 55, fax. (0-75) 77 17 930 w www.powiat.zgorzelec.pl, www.bip.powiat.zgorzelec.pl, e-mail: starosta@powiat.zgorzelec.pl, promocja@powiat.zgorzelec.pl

● URZĄD SKARBOWY

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7.30 - 15.30, środa 8.00 - 18.00. tel. 075 64 94 800, fax 075 64 92 900. e-mail: us0231@ds.mofnet.gov.pl, www.uszgorzelec.pl

● **KOMENDA POWIATOWA POLICJI** tel. 0-75 6494200, fax 075/6494221

● MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Telefon: (0-75) 77 56 911, Fax: (0-75) 77 52 634

e-mail: mops.zgorzelec@wp.pl www.bip.iap.pl/mopszgorzelec/

● STRAŻ MIEJSKA

■ dyżurny SM: od poniedziałku do niedzieli od 6:00 do 22:00, tel. (0-75) 77-52-400 (całą dobę)

■ Komendant Straży Miejskiej - Roman Latosiński przyjmuje interesantów: w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach 7.30 - 15.30, we wtorki w godzinach 7.30 - 17.00, w piątki w godzinach 7.30 - 14.00 tel.(0-75) 77-59-949, e-mail: sm@zgorzelec.com. Bezpłatna infolinia 0 800 136 700

● POWIATOWY URZĄD PRACY

tel. (075) 77-55-605, fax (075) 77-55-606, wrzg@praca.gov.pl, posrednicy.pracy@pup.zgorzelec.pl

■ CENTRUM INFORMACJI I AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

telefax (075) 77 16 460, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 14.00

WYDAWCA: Urząd Miasta Zgorzelec, ul. Domańskiego 7, 59-900 Zgorzelec
Tel. +48 75 77 56 600, 604 do 609, fax: +48 75 77 56 421, 77 59 923
e-mail: urzad@zgorzelec.eu, strona www.: http://www.zgorzelec.eu
NIP: 615-00-30-431 REGON: 000527078